22

Widok. Theories and Practices of Visual Culture

tytuł:
Głęboki czas planetarnych problemów. Notatki o polityce kulturowej mediów i materialności
autor:
Jussi Parikka
źródło:
Widok. Theories and Practices of Visual Culture 2018 nr 22
odsyłacz:
https://www.pismowidok.org/pl/archiwum/2018/22-zobaczyc-antropocen/gleboki-czas-planetarnych-problemow
doi:
https://doi.org/10.36854/widok/2018.22.1793
wydawca:
Widok. Fundacja Kultury Wizualnej
afiliacja:
Uniwersytet SWPS
Uniwersytet Warszawski

słowa kluczowe:

geologia mediów; antropocen; zmiana klimatu; przemoc technologiczna; teoria mediów

streszczenie:

Przekład artykułu Deep Times of Planetary Trouble, który ukazał się pierwotnie w piśmie „Cultural Politics" 2016, nr 3.

Artykuł podejmuje refleksję na temat geologii mediów. Zwraca uwagę na głębokie związki między obszarem wymiany kulturowej i medialnej a ukrytymi procesami geopolitycznymi oraz klimatycznymi.

Jussi Parikka - Profesor w Winchester School of Art na Uniwersytecie Southampton i dyrektor-współzałożyciel zespołu badawczego Archaeologies of Media and Technology (AMT). Zajmują go zagadnienia dotyczące kultury sieci oraz estetyki i archeologii mediów cyfrowych. Autore m.in. książki What is Media Archeology (2012) oraz eko-trylogii Digital Contagions (2007), Insect Media (2010, pol. Owady i media, 2017) oraz A Geology of Media (2015), poruszającej temat środowiskowego kontekstu technicznej kultury mediów. Por. blog autora:http://jussiparikka.net.

Głęboki czas planetarnych problemów. Notatki o polityce kulturowej mediów i materialności

Głęboki czas planetarnych problemów

Określenie „polityka kulturowa geologii" brzmi jak oksymoron, zważywszy na to, jak daleko geologii do zainteresowania takimi kwestiami jak reprodukowanie nierówności kulturowych, walka o władzę, formowanie się tożsamości czy rządzenie. Badania geologiczne Ziemi – jej warstw, zasobów, historii i występujących między nimi zależności – zajmują się rozciągłością czasową dostarczającą odpowiedzi na pytania z gruntu odmienne od tych, na które, jak się powszechnie uważa, powinna (czy też zdolna jest) odpowiadać humanistyka. Tymczasem w ostatnich latach byliśmy świadkami dramatycznego wzmożenia dyskusji na temat geologii, zwykle w trybie rozważań o tzw. antropocenie. Pojęcie to odnosi się do wpływu, jaki działalność człowieka w rolnictwie, nauce i technologii wywiera na planetę, i funkcjonuje poniekąd jako nowoczesne wytyczne projektowe[1] do tego, w jaki sposób ziemia jest przekształcana, zdaniem wielu przekraczając punkt bez powrotu, jeśli chodzi o skażenie powietrza i gleby, globalne temperatury, podnoszenie się poziomu mórz wraz z topnieniem lodowców oraz wiele innych wzajemnie powiązanych reakcji chemicznych i ich konsekwencji. Wywołało to intensywne dyskusje w dziedzinie humanistyki i sztuki, czego przykładem jest choćby istotny długofalowy projekt Anthropocene Observatory (2013/2014) w berlińskim Haus der Kulturen der Welt, w którym udział wzięli między innymi artyści, kuratorzy i teoretycy. Choć ten konkretny projekt dobiegł końca, równolegle zaczęło się pojawiać całe mnóstwo dzieł sztuki i tekstów teoretycznych poruszających wiele wzajemnie powiązanych kwestii. Padają pytania: jaka jest polityczna stawka pozaludzkiego aspektu

ludzkiego oddziaływania na skalę czasu geologicznego? W jakich konkretnych obszarach, przypadkach, pojęciach i problemach splot ten jest najwyraźniej widoczny i najbardziej proroczy?

Wiele wnikliwych opisów teoretycznych i krytycznych omawia te zagadnienia w kontekście rozważań o architekturze i sztuce oraz w toku wytężonych prac nad rozwojem teorii i badań z zakresu humanistyki środowiskowej. Dyskusje te są nieodzowne do ukazania związku pomiędzy różnymi skalami czasu i do skoncentrowania się na tym, jak geologia odnosi się do kwestii związanych z temporalnością rzeczywistości kulturowej: nie tylko do powiązań problematyki pamięci kulturowej i zagadnień kultury mediów, ale również do epoki antropocenu w takiej postaci, w jakiej nam się ona jawi[2]. Problem wielu nakładających się na siebie czasów rodzi zatem pytanie o to, za pomocą jakich idei, metodologii czy nawet dziedzin wiedzy można mówić o geologii tak, by tworzyć coś więcej niż tylko kulturowy komentarz do twardych nauk lub apokaliptyczną retorykę nadchodzącej nie-ludzkiej przyszłości. Jak ujął to Seth Denizen, rozważania o antropocenie i geofizyce są ważne nie tylko z powodu naukowej wartości pomiarów Ziemi – co zresztą samo w sobie jest interesującym aspektem mediów kształtujących naszą wiedzę o planecie – lecz z powodu roli, jaką odgrywają dla nas te praktyki i dyskursy wiedzy jako element głębokich czasów, jako pamięć kulturowa i jako polityka teraźniejszości. Denizen tłumaczy:

> Zadaniem nauk geologicznych jest zatem nie tylko rekonstrukcja przeszłości, lecz także współtworzenie teraźniejszości. Pojawiające się ostatnio dążenia do ustanowienia nowej epoki geologicznej zwanej antropocenem nie są niczym innym jak próbą stworzenia czegoś, co krytyczka kultury Lauren Berlant nazwała „gatunkiem teraźniejszości",

> w którym katastrofa geologiczna następująca zbyt wolno, by ją obserwować, zostaje unaoczniona i być może staje się bardziej przekonująca[3].

W gruncie rzeczy praktyki techno-naukowe również uczestniczą w produkcji doświadczenia teraźniejszości. Są one warunkiem teraźniejszości, lecz także pewnym konkretnym językiem, gatunkiem, za pośrednictwem którego ustalamy, co w danej chwili ma znaczenie. Ten „gatunek teraźniejszości" pokazuje jednak, jak podzielone jest to doświadczenie. Choć takie planetarne kategorie jak antropocen mają moc unifikującą, to jednocześnie zmusiły nas one do odrzucenia idei wspólnego momentu planetarnego [*shared planetary moment*]; post- i neokolonialne[4] konteksty dystrybucji odpadów idące w parze z przemocowymi procesami wydobywania surowców są właśnie takimi przejawami „teraźniejszości", które nie zawsze jawią się jako jednorodne doświadczenie tego, z czym się obecnie zmagamy. Sedno tego problemu tkwi nie tylko w unifikacji, lecz także w geograficznej i czasowej dystrybucji tego pojęcia oraz jego ciężarze; w sztuce i humanistyce krytycznej stopniowo pojawiają się zatem alternatywne pojęcia. Niektóre z nich wyjątkowo dobrze nadają się do rozważań o nieuchronnym uwikłaniu współczesnych sposobów produkcji w katastrofę ekologiczną (jak choćby kapitalocen[5]), inne odnoszą się do technicznej kultury mediów jako jednego z przekaźników w produkowaniu obsceny na poziomie planety (jak antrobscena[6]), jeszcze inne zaś konceptualnie wyrażają złożoność obecnej sytuacji, jak choćby sformułowane przez Donnę Haraway feministycznie nacechowane pojęcie *chthulucene*[7], które „splata niezliczone mnóstwo płaszczyzn czasowych i przestrzennych oraz nieprzebrane mrowie intraaktywnych bytów-w-asamblażach [*entities-in-assemblages*], w tym ponadludzkich, pozaludzkich i nie-ludzkich wraz z człowiekiem-jako-humusem [*human-as-humus*]". Kathryn Yusoff dowodziła niedawno, że antropocen zawiódł jako pojęcie mające uzasadniać

„historię brutalnego odbierania ziemi rdzennym mieszkańcom w imię kolonialnej geologiki lub w odniesieniu do ekstrakcyjnych gramatyk geologii, które uprawiają instrumentację i instrumentalizację dominujących narracji kolonialnych wraz z ich subiektywnymi, często podporządkowującymi rejestrami, które wciąż na nowo praktykują przesiedlanie"[8].

Antropocen wraz z pojęciami mu pokrewnymi i ich krytyką stał się zatem obszarem terminologicznym, w którym dochodzi do konceptualizacji złożonych przestrzenno-czasowych zdarzeń nierozstrzygalnych w obrębie polityki kulturowej skoncentrowanej na człowieku. Lub też, innymi słowy, ten konkretny nie-ludzki czy też postludzki kontekst musi również odnieść się do historii brutalnej dehumanizacji będącej elementem kolonialnego urasowienia, którą trzeba włączyć w tę konceptualną narrację.

Rzecz jasna, nauki humanistyczne – nawet jeśli nie odwoływały się do słowa na „a" – zaczęły posługiwać się językiem warstw i głębokiego czasu: od głębokiego czasu archeologii mediów Siegfrieda Zielinskiego[9] po humanistykę środowiskową. Zarówno w antropocenie, jak i poza nim i jego konceptualnymi pobratymcami (czy też krewniakami[10]) mamy do czynienia ze skalami czasu, których twórcami niekoniecznie są wyłącznie ci, którzy zaliczają się do szerokiej kategorii istot ludzkich. Przeciwnie, jak zauważa Yusoff[11], również wskazując na zwrot geologiczny w humanistyce krytycznej, znajdujemy się w sytuacji, w której musimy orientować się w nie-ludzkich długich perspektywach czasowych. Mówiąc krótko, nacisk na to, czy jest to zwrot, czy też powrót, sygnalizuje nam pytania o to, czym są owe nie-ludzkie, a nawet nieludzkie siły tworzące to, co ludzkie, a także jak humanistyka jako formacja wiedzy z własnym poczuciem właściwych struktur czasowych i przedmiotów badań znalazła się w miejscu, w którym musi negocjować swój stosunek do szerszego świata materialnego[12].

Chcę podkreślić rolę, jaką w dyskusji o antropocenie odgrywają „media", a także alternatywne koncepcje próbujące rozpatrywać antropocen w kontekście historycznym i krytycznym, czyniąc go choćby osią debat o płci kulturowej czy postkolonializmie. Wzajemne uwikłanie mediów, środowiska i historii politycznej ujawnia się już w drobnych i pozornie prozaicznych kwestiach (takich jak mikroczipy lub rozrywanie przestarzałej elektroniki gołymi rękami), aż po praktyki techno-kulturowe ucieleśniające człowieka w środowiskach medialnych, które dalekie są od obietnic niematerialnej cyberprzestrzeni. Obiecywano nam sztuczną inteligencję i cyberprzestrzeń; wraz z nimi dostaliśmy zanieczyszczone pejzaże stworzone z porzuconej toksycznej elektroniki.

Mówiąc o mediach geologii, nie mam na myśli medialnych reprezentacji geologii ani konkretnych narzędzi czy technik wykorzystywanych podczas prac geologicznych. Sformułowanie to dotyczy raczej geofizycznej podmurówki współczesnej kultury technologicznej, w której „geologia" jest jednym z przydatnych pojęć wykorzystywanych w dyskusji na temat materialności technologii i szeroko pojętych mediów. Pojęcie „geologia mediów" używane jest[13], by poddać ponownej refleksji prowadzone w medioznawstwie i w teorii mediów rozważania dotyczące materialności i by wpisać te dyskusje w szerszy historyczny i środowiskowy kontekst.

Medialna teoria środowiska

W ostatnich latach najciekawsze z tych dyskusji czyniły materialność głównym kontekstem pojęć i koncepcji metodologicznych odnoszących się zarówno do archeologii mediów, jak i do szerzej rozumianych teorii kultury mediów technicznych. Rozważania te zapoczątkowała częściowo tzw. niemiecka teoria mediów (luźny konglomerat złożony z takich badaczy jak Friedrich Kittler, Wolfgang Ernst, Bernhard Siegert, Claus Pias, Cornelia Vismann, Markus Krajewski i inni),

a częściowo inne kierunki myślowe głoszące niemożność sprowadzenia problematyki mediów do kwestii „tekstu, publiczności i przemysłu", na których zazwyczaj koncentrowały się badania[14]. Jak słusznie zauważył Peters i późniejsi badacze[15], istnieje jeszcze czwarta, pomniejsza tradycja, w której inspiracje kanadyjską szkołą medioznawczą (Marshall McLuhan, Harold Innis i inni) idą w parze z pracami powstającymi w niemieckim obszarze językowym od lat 80. XX wieku. Nie wdając się w szczegóły, wydaje się interesujące, że zapoczątkowała ona rozważania nad materialnością, które w dużej mierze zostały oskarżone o technologiczny determinizm, a zatem także o brak polityki, przez co zwykle rozumie się odczytywanie polityki wyłącznie poprzez kategorie tekstu, publiczności czy przemysłu. Zamiast przyjmować tę perspektywę, ciekawsze byłoby postawienie pytania o to, jaka konkretna polityka uprawiana w materiałach i z materiałów [*politics in and of materials*] ma związek z mediami, zarówno jeśli chodzi o standardowe materiały konstrukcyjne, jak i inne tworzywa, które rzadko stają się tematem rozważań medioznawczych (na przykład przestarzałe, wyrzucone odpady elektroniczne).

Takie przesunięcie problemów badawczych dobrze wpisuje się w to, co Thomas Pynchon – ulubieniec wielu teoretyków mediów, a szczególnie Kittlera – powiedział o dwudziestowiecznej kulturze technicznej. Geoffrey Winthrop-Young odwołuje się do fragmentu zaczerpniętego z *Tęczy grawitacji* Pynchona, by omówić szczególne przywiązanie teoretyczne Kittlera do wojny. Odnosi się jednak także do szerszego spojrzenia na kulturę mediów. Innymi słowy, być może wbrew temu, co nam się wydawało, nigdy nie chodziło ani o znaczenie, ani nawet o urządzenia czy o użytkowników końcowych, lecz o przepływ materiałów, które czynią z tych urządzeń czy użytkowników elementy asamblażu. Przywołajmy słowa Pynchona:

> Wojna ta nigdy nie stanowiła konfliktu politycznego, polityka była spektaklem, który miał odwrócić uwagę widowni od ważniejszych kwestii… w tajemnicy toczyła się pod dyktando potrzeb techniki… […] Prawdziwym kryzysem był kryzys przydziałów i priorytetów, lecz nie wśród przedsiębiorstw – zainscenizowano to tylko w ten sposób – a wśród różnych Technik, Tworzyw Sztucznych, Systemów Elektronicznych, Samolotów i ich potrzeb, które pojmuje jedynie elita rządząca[16].

Jak dowodziłem w książce *A Geology of Media*, słowa i przemyślenia Pynchona są także sposobem prowadzenia narracji o „alternatywnym teoretycznym rodowodzie mediów, która obejmuje […] nie tyle McLuhana, Kittlera i tym podobnych, ile materiały, metale, odpady i chemię"[17]. Taka argumentacja ma interesujące konsekwencje dla opowieści o historii i teorii mediów, przedstawiającej kulturę jako asamblaż materiałów. Nie oznacza to odrzucenia politycznych aspektów określonej sytuacji, jakkolwiek byłaby ona nie-ludzka, lecz raczej włączenie jej w pole widzenia w całkiem nowy sposób. Takie przesunięcie akcentu zwiastuje innego rodzaju politykę – politykę rozgrywającą się w układach infrastrukturalnych i w systemie rządzenia, a nie jedynie na poziomie ideologii. Innymi słowy, musimy być w stanie odpowiedzieć na pytanie: jak wyrazić polityczność dystrybuowaną pomiędzy całym wachlarzem podmiotów [*agencies*], kontekstów i skal? Warto być może omówić jeden przykład zmiany w teoretycznej dyskusji o mediach i w rozważaniach o ich materialności.

Pisząc o „mediach po mediach" i wpływie Kittlera na medioznawstwo, Bernhard Siegert przypomina, jak „niemiecka teoria mediów" (który to nurt, jak zaznacza autor, w gruncie rzeczy nie był ani szczególnie teoretyczny, ani niemiecki) opierała się na przewartościowaniu „tradycyjnych przedmiotów humanistyki"[18]. Wykazując, co konkretnie oznaczało

to zarówno dla intelektualnej historii wyłonienia się nowych przywiązań dyscyplinarnych, jak i dla metodologii, Siegert kontynuuje:

> Podobnie jak członkowie załogi brytyjskich okrętów liniowych w XVII wieku, którzy porzucali swoje statki tylko po to, by znów wejść na ich pokład jako piraci, analiza mediów porzuciła literaturoznawstwo, by znów do niego powrócić, przekierowując uwagę z autorów i stylów na niepozorne technologie wiedzy, takie jak karty katalogowe, narzędzia piśmiennicze, maszyny do pisania, znaczniki dyskursu (jak choćby cudzysłowy), media pedagogiczne (na przykład tablice), media takie jak fonograf czy technologia dźwięku stereo lub techniki dyscyplinujące takie jak alfabetyzacja[19].

Czy można pokusić się o stwierdzenie, że doświadczamy teraz podobnego pirackiego przejęcia, tyle że drugiego stopnia? Byłoby to przejęcie trzonu tzw. materialnego medioznawstwa, które płynie (głównie przez Atlantyk) ze swoim własnym zestawem inspirujących pojęć teoretycznych[20], ale gotowe jest na przyjęcie na pokład kolejnej grupy dyskursów, pojęć i metod. W tym przypadku mogłyby to być błoto i plastik, lecz także ogólnie geofizyka i problemy środowiska, „zielona" (lecz zarazem ubłocona i brudna) wersja teoretycznej materialności mediów, która czerpie z teorii mediów, jednocześnie ją rewidując. Dość dobry przykład aktualnych rozważań i badań można znaleźć u Johna Durhama Petersa w książce *The Marvelous Clouds*. Publikacja ta dobitnie dowodzi, że nie tylko istnieją środowiska medialne (jak przekonywał nas już McLuhan czy inni), lecz także że „środowiska są mediami" – i chodzi tu o klasyczne cztery żywioły wody, ognia, nieba / powietrza i ziemi. Taki argument skłania do refleksji nad potężnymi procesami ognia i spalania, ruchami nieba i cyklicznością, wodnymi siedliskami ryb oraz kablami telekomunikacyjnymi[21], a także płynami i wieloma innymi substancjami, które są mediami same w sobie – oraz

odwzorowywane są przez i jako media; nauki przyrodnicze pracują z takimi technikami, które uczestniczą w pomiarach wielorakich rzeczywistości wymykających się bezpośredniej ludzkiej percepcji. Geologia i astronomia jako nauki o mediach odnoszą się do ziemskich i pozaziemskich skal, w kwestii zarówno odległości, jak i czasu: „Teleskopy są maszynami do podróżowania nie tylko w przestrzeni, lecz także w czasie; moglibyśmy nazwać je paleoskopami", argumentuje Peters[22], podejmując temat głębokich czasów. Czy moglibyśmy zatem uznać podręczniki do geologii za źródła inspiracji dla teorii mediów? Astronomia i meteorologia jako częściowo spekulatywne, lecz rzeczywiste mapy przenoszonych w powietrzu, uprzestrzennionych rzeczywistości medialnych? Zoologia jako teoria mediów?[23]

Powolna przemoc technologiczna

Co oznacza przyjęcie tak zmodyfikowanego punktu widzenia na media po mediach po naturze w kontekście polityki antropocenu?

Spróbuję odpowiedzieć na to pytanie, dokonując swego rodzaju rozwinięcia i uściślenia argumentu Petersa. Z jednej strony mamy do czynienia nie tylko z klasycznymi czterema żywiołami w rozumieniu presokratejskim, lecz z mnogością pierwiastków i związków, które charakteryzowano od dziewiętnastowiecznych tablic chemicznych aż po zidentyfikowanie pełnej listy metali ziem rzadkich w 1939 roku. Układ okresowy pierwiastków Mendelejewa jest w tym sensie jeszcze trafniejszym sposobem ujawniania chemii współczesnych mediów technicznych jako mediów nowych, syntetycznych materialności oraz tego, jakie wywołują skutki (mam na myśli zwłaszcza odpady elektroniczne). Mircea Eliade ujął to dość poetycko, mówiąc o ekonomii politycznej oraz ideologicznej podbudowie chemii, że „opanowując Przyrodę przy pomocy nauk fizykochemicznych, człowiek czuje się gotów z nią rywalizować, tym razem nie tracąc już czasu"[24]. Mniej

poetyckim ujęciem tego zagadnienia byłaby narracja o historii badań materiałowych jako podstawie rozwiązań technicznych mediów – od korporacji, które łączyły drobiazgową pracę w dziedzinie chemii i technologii (takich jak Bell Labs), aż po globalne drogi ekstrakcji surowców jako części łańcuchów dostaw. Jest to również innego rodzaju archeologia mediów, w której, jak zaznacza Nicole Starosielski, chodzi nie tyle o głębię i dosłowne wydobycie, ile o termiczne i chemiczne reakcje oraz metalurgiczne interakcje materiałów jako warunków istnienia kultury technicznej[25].

Po drugie, przyjmując rozumowanie proponowane przez Paula Virilio i innych, każda technologia wiąże się z właściwym dla niej wypadkiem, co nasuwa pytanie: jakie formy wypadków towarzyszą mediom środowiskowym? Naturalna, intuicyjna odpowiedź odnosi się do ogromnego toksycznego zanieczyszczenia, które przenika do tych mediów i wynika z ich mobilizacji; to spalanie paliw kopalnianych wciąż zasilające przetwarzanie w chmurze, wynalazek petrokulturowej[26] nowoczesności, w której żyjemy od XIX wieku[27], zanieczyszczenie powietrza i smog, glebowe i płynne toksyczne odpady. Dochodzi tu jednak jeszcze poczucie historycznego przypadku, będące nieodłączną częścią obrazu takich wypadków naturalnych mediów jak awarie technologiczne, oczywiście umiejscowione w czasie historycznym. Jak argumentuje Benjamin Bratton, tym, co definiuje obecną sytuację geopolityczną, jest zarządzanie planetarnymi infrastrukturami jako połączonymi rzeczywistościami wieloskalowymi[28].

To, co dotyczy żywiołów, tak czy inaczej definiowane jest przez sytuacje obliczeniowych lub wizualnych mediów technicznych; Ziemia i jej żywioły są organizowane i wizualizowane w asamblażach mediów i zostają wykorzystane jako część konstrukcji infrastruktur planetarnych takich jak przetwarzanie danych w chmurze. Możemy to nazwać medianaturami[29], parafrazując pojęcie naturo-kultury ukute przez Donnę Haraway.

Medianatury nawiązują do wzajemnie się definiującego kontinuum mediów i natury, w którym media techniczne są istotną częścią postrzegania, analizowania i mobilizowania ziemi, powietrza i innych żywiołów, podczas gdy same media zależą od przydatności wielu pierwiastków chemicznych i metali. Dotyczy to nie tylko energii, lecz także metali ziem rzadkich, a więc innego istotnego elementu geologii mediów, który był tematem licznych projektów artystycznych i designerskich ostatnich lat[30]. Estetyka i sztuki wizualne leżą u podstaw obecnej sytuacji planetarnej: jako wzajemnie powiązane fundamentalne procesy wizualizacji, jako to, co umożliwia podejmowanie działań [*enabling actionability*], jako materialne warunki percepcji[31].

Wypadki mediów środowiskowych nie zawsze muszą jednak przybierać postać widowiskowych spektakli. Jak dobitnie i błyskotliwie udowodnił Rob Nixon[32], rzeczywistość powolnej przemocy, której czasowa i wizualna postać różni się od gwałtownie przebiegających incydentów, wymaga szczególnej uwagi. Nixon odnosi się do rozmaitych ważnych kwestii z ubiegłych lat przywołując liczne geograficzne konteksty – od katastrofy przemysłowej w Bhopalu przez Czarnobyl i Bliski Wschód oraz długofalowy wpływ wykorzystania uranu na ludzi i uprawy aż po kwestie sprawiedliwości ekologicznej w Nigerii itd. Szczególnie interesuje go rozwijanie form narracyjnych i koncepcji, które umożliwiają mówienie o tego rodzaju wolno nadchodzącej śmierci, która zbyt łatwo umyka uwadze.

Wpisuje się to również w kontekst innych struktur czasowych, w których musimy myśleć o wypadku – zarówno długiego trwania antropocenu, jak i wydarzeń, którym nie udaje się zaistnieć w bezpośredniej rzeczywistości percepcyjnej, a jednak pozostają rzeczywiste. Problem skali – przestrzennej, czasowej i konceptualnej – jest zatem najważniejszą kwestią dotyczącą problemu katastrof w geologiach kultury mediów; chodzi o powolną przemoc i kwestie związane z wpływem mediów jako środowisk planetarnej kalkulacji oraz jako środowisk, w których

zanieczyszczenie planetarne staje się zauważalne, a nawet odczuwalne. Aspekt ten ujawnia się wyraźnie także w sposobie, w jaki Verena Conley[33] pisze o posthumanistycznej trosce.

Wiele dyskusji na temat etycznych reakcji na sytuację antropocenu prowadzi do podkreślania wagi skali. Jak teorie kultury i teorie mediów reagują na rzeczywistości funkcjonujące poniżej progu percepcji, ogromne infrastruktury zbyt wolne lub zbyt szybkie, by można ich było doświadczyć w bezpośredniej, ucieleśnionej percepcji? Jak ujmuje to Joanna Zylinska, powinniśmy traktować środowisko nie tyle jak rzecz, ile jak dynamiczny ruch pomiędzy skalami.

> Minimalna etyka antropocenu nie jest jedynie zaktualizowaną wersją etyki środowiskowej: nie obraca się wokół żadnego spójnego pojęcia „środowiska" (czy też, jak już wspomniano, „natury") jako rozpoznawalnego bytu, lecz zajmuje się raczej dynamicznymi relacjami pomiędzy bytami na przestrzeni różnorodnych skal, takich jak komórki macierzyste, kwiaty, psy, ludzie, rzeki, słupy wysokiego napięcia, sieci komputerowe i planety oraz wiele innych[34].

Skala staje się jedynym metodologicznym zestawem dynamik, który sam zmienia niektóre założenia co do tego, gdzie „media" mogą zachodzić lub gdzie „humanistyka" powinna koncentrować swoje rozważania. Chcę zakończyć tę krótką refleksję nad mediami i geologią podsumowaniem głównych kwestii związanych ze skalami, lecz przecinających się z szerszym zbiorem zagadnień etycznych i metodologicznych.

1. Mówienie o głębokich czasach czy nawet o powolnej przemocy odnosi się nie tylko do czasu, lecz także do złożonego zbioru nakładających się na siebie struktur czasowych, które czasem wyłaniają się na krótko pod postacią wydarzeń, a czasem łączą się, tworząc infrastruktury.

2. Struktury są nieuchronnie polityczne – przekierowują bowiem uwagę na konkretne, rzekomo istniejące obiekty, procesy i byty, podczas gdy inne pozostają niezauważone.

3. Nie-ludzkie skupienie na materialności mediów, a nawet na ich geologii, powinniśmy omawiać w odniesieniu do nakładających się nań kwestii polityki – dziedzictwa kolonializmu, przemocy kapitalizmu, politycznych aspektów zmiany klimatu i współczesnego krajobrazu politycznego, na który składa się całe bogactwo aktorów – od rozwoju ideologii białej supremacji na całym świecie aż po niezwykły gospodarczy wpływ kompleksu spalania węgla[35].

W kontekście struktur czasu, polityki i (toksycznych) światów również teoria mediów musi znaleźć najbardziej skuteczny sposób oddziaływania na raczkującą dyscyplinę humanistyki środowiskowej. Kiedy zatem odnosimy się do medialnej historii materii – nakładając na medialną archeologię współczesnej kondycji technicznej perspektywę „składników, minerałów, metali i chemikaliów"[36] – musimy zwrócić szczególną uwagę na politykę kulturową, w której te praktyki porządkują rzeczywistość jako modele, plany i programy. Te modele i programy są naznaczone historią polityczną, jak wykazano na przykład w związku z przemocową historią antropocenu w kontekstach kolonialnych – od wydobycia surowców i zakładania kopalni po plantacje, jak

i wiążą się z możliwą przyszłością – choćby w kontekście problemów ekologicznych, w których na przykład polityka energetyczna znów staje się jednym z najgorętszych punktów zapalnych i łączy się z naszym tematem, czyli problematyczną przyszłością planety.

Przekład artykułu *Deep Times of Planetary Trouble***, który ukazał się pierwotnie w piśmie „Cultural Politics" 2016, nr 3. Dziękujemy Autorowi za zgodę na publikację.**

1 Benjamin Bratton, *A Theory and History of Speculative Design*, referat wygłoszony podczas konferencji *Alternative Models and Modernities: The Past, Present and Futures of Speculative Design-event* na Uniwersytecie Kalifornijskim w San Diego, 10 lutego 2016, zob. www.youtube.com/watch?v=fbyliX5mw_Y, dostęp 24 maja 2019.

2 Zob. John Beck, *The Call of the Anthropocene*, „Cultural Politics" 2014, t. 10, nr 3, s. 404–414.

3 Seth Denizen, *Three Holes: In the Present*, w: *Architecture in the Anthropocene*, red. E. Turpin, Open Humanities Press, Ann Arbor 2013, s. 30.

4 Sean Cubitt, *Decolonizing Ecomedia*, „Cultural Politics" 2014, t. 10, nr 3, s. 275–286.

5 Jason W. Moore, *Capitalism in the Web of Life: Ecology and the Accumulation of Capital* , Verso, London 2015. Zob. także McKenzie Wark, *Molecular Red: Theory of the Anthropocene*, Verso, London 2015.

6 Jussi Parikka, *Anthrobscene*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2014; idem, *A Geology of Media*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2015.

7 Donna Haraway, *Anthropocene, Capitalocene, Plantationocene, Chthulucene: Making Kin*, „Environmental Humanities" 2015, t. 6, s. 159–165, 160.

8 Kathryn Yusoff, *A Billion Black Anthropocenes or None*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2019. Tekst ukazał się wcześniej na stronie: https://manifold.umn.edu/projects/a-billion-black-anthropocenes-or-none, dostęp 24 maja 2019.

9 Siegfried Zielinski. *Arechologia mediów. O głębokim czasie technicznie zapośredniczonego słuchania i widzenia,* przeł. K. Krzemieniowa, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010.

10 Zob. Donna Haraway, *Anthropocene, Capitalocene, Plantationocene, Chthulucene...*, s. 159–165.

11 Kathryn Yusoff, *Geologic life: Prehistory, climate, futures in the Anthropocene*, „Environment and Planning D: Society and Space" 2013, t. 31, s. 785.

12 Zob. Elisabeth Grosz, *Time Travels: Feminism, Nature, Power*, Duke University Press, Durham 2005, s. 186. Zob. Rosi Braidotti, *The Critical Posthumanities, or is Medianatures to Naturecultures as Zoe is to Bios?*, „Cultural Politics" 2016, t. 12, nr 3, s. 380–390.

13 Jussi Parikka, *A Geology of Media...*

14 John Durham Peters, *Strange Sympathies: Horizons of German and American Media Theory,* „Electronic Book Review: Critical Ecologies" z 4 czerwca 2009, www.electronicbookreview.com/thread/criticalecologies/myopic, dostęp 24 maja 2019.

15 Liam Cole Young, *List Cultures: Knowledge and Poetics from Mesopotamia to Buzzfeed*, Amsterdam University Press, Amsterdam 2017.

16 Thomas Pynchon, *Tęcza grawitacji*, przeł. R. Sudół, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 420.

17 Jussi Parikka, *A Geology of Media...*, s. 5.

18 Bernhard Siegert, *Media after Media*, w: *Media after Kittler*, red. E. Ikoniadou, S. Wilson, Rowman and Littlefield, London 2015, s. 81.

19 Ibidem.

20 Zob. Wolfgang Ernst, *Digital Memory and the Archived*, red. J. Parikka, University of Minnesota Press, Minneapolis 2013, s. 23–31.

21 Nicole Starosielski, *Thermocultures of Geological Media*, „Cultural Politics" 2016, t. 12, nr 3, s. 293–309.

22 John Durham Peters, *The Marvelous Clouds. Toward a Philosophy of Elemental Media*, University of Chicago Press, Chicago 2015, s. 363.

23 Jussi Parikka, *Owady i media*, przeł. M. Borowski, M. Sugiera, Księgarnia Akademicka, Kraków 2017; John Durham Peters, *The Marvelous Clouds. Toward a Philosophy of Elemental Media*, University of Chicago Press, Chicago 2015, s. 370.

24 Mircea Eliade, *Kowale i alchemicy*, przeł. A. Leder, Fundacja Aletheia, Warszawa 1993, s. 178.

25 Zob. Samir Bhowmik, *Thermocultures of Memory*, „Culture Machine" 2019, w przygotowaniu.

26 Zob. także projekt *Petrocultures* na uniwersytecie w Albercie, http://petrocultures.com/, dostęp 24 maja 2019.

27 Jamie L. Jones, *Oil: Viscous Time in the Anthropocene*, „Los Angeles Review of Books" z 22 marca 2016, https://lareviewofbooks.org/essay/oil-viscous-time-in-the-anthropocene, dostęp 24 maja 2019.

28 Benjamin Bratton, *The Stack*, MIT Press, Cambridge 2015.

29 Jussi Parikka, *A Geology of Media...*, s. 12–14.

30 Zob. *Rare Earth*, red. N. Samman, B. Ondreička, TBA21–Sternberg Press, Wien–Berlin 2015.

31 Benjamin Bratton wyraża ten sam pogląd tymi słowami: „Stos nie tylko istnieje na Ziemi i zbudowany jest z Ziemi; jako układ jest też ramą Ziemi, a zatem i jego geoprojekt działa poprzez charakterystyczne dla niego wyznaczanie ścieżki, wprawianie w ruch segmentów świata"; idem, *The Stack...*, s. 83–84.

32 Rob Nixon, *Slow Violence and the Environmentalism of the Poor*, Harvard University Press, Cambridge 2011.

33 Verena Andematt Conley, *The Care of the Possible*, „Cultural Politics" 2016, t. 12, nr 3, s. 339–354.

34 Joanna Zylinska, *Minimal Ethics for the Anthropocene*, Open Humanities Press, London 2014, s. 20. Zob. także: Rosi Braidotti, *Po człowieku*, przeł. J. Bednarek. A. Kowalczyk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014; Anna Lowenhaupt Tsing, *The Mushroom at the End of the World. On the Possibility of Life in Capitalist Ruins*, Princeton University Press, Princeton–Oxford 2015, s. 37–43.

35 Kompleks spalania węgla „to sieć potężnych sektorów przemysłu obejmująca producentów paliw kopalnych, przemysł obsługujący firmy energetyczne (m.in. przedsiębiorstwa zajmujące się odwiertami i usługami dla pól naftowych oraz wielkie firmy budowlane), producentów, których wyroby opierały się na taniej energii (zwłaszcza przemysł motoryzacyjny i lotniczy, ale również aluminiowy i inne rodzaje hutnictwa oraz przetwórstwo surowców mineralnych), instytucje finansowe działające pod dyktando kapitału, a także firmy zajmujące się reklamą, *public relations* i marketingiem, polegającym na promocji własnych produktów". Naomi Oreskes, Erik M. Conway, *Upadek cywilizacji zachodniej. Spojrzenie z przyszłości,* przeł. E. Bińczyk, J. Gużyński, K. Tarkowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017, s. 79–80.

36 Jussi Parikka, *A Geology of Media...*, s. 25.

Bibliografia

Beck, John. „The Call of the Anthropocene". Cultural Politics 10, nr 3 (2014): 404-414.

Braidotti, Rosi. Po człowieku. Przełożyła Joanna Bednarek, Agnieszka Kowalczyk, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2014.

Braidotti, Rosi. „The Critical Posthumanities, or is Medianatures to Naturecultures as Zoe is to Bios?". Cultural Politics 12, nr 3 (2016): 380-390.

Bratton, Benjamin. The Stack. Cambridge: MIT Press, 2015.

Andematt Conley, Verena. „The Care of the Possible". Cultural Politics 12, nr 3 (2016): 339-354.

Cubitt, Sean. „Decolonizing Ecomedia". Cultural Politics 10, nr 3 (2014): 275-286.

Denizen, Seth. „Three Holes: In the Present". W Architecture in the Anthropocene, red. Etienne Turpin, 29-46. Ann Arbor: Open Humanities Press, 2013.

Dolphjin Rick, van der Tuin Iris. New Materialism: Interviews & Cartographies. Ann Arbor: Open Humanities Press, 2012.

Eliade, Mircea. Kowale i alchemicy. Przełożył Andrzej Leder. Warszawa: Fundacja Aletheia, 1993.

Ernst, Wolfgang. Digital Memory and the Archived. Minneapolis: University of Minnesota Press, 2013.

Gabrys, Jennifer. Digital Rubbish. A Natural History of Electronics. Ann Arbor: University of Michigan Press, 2013.

Grosz, Elisabeth. Time Travels: Feminism, Nature, Power. Durham: Duke University Press, 2005.

Haraway, Donna. „Anthropocene, Capitalocene, Plantationocene,

Chthulucene: Making Kin". Environmental Humanities 6 (2015): 159-165.

Moore, Jason W. Capitalism in the Web of Life: Ecology and the Accumulation of Capital. London: Verso, 2015.

Nixon, Rob. Slow Violence and the Environmentalism of the Poor. Cambridge: Harvard University Press, 2011.

Oreskes Naomi, Conway Erik M. Upadek cywilizacji zachodniej. Spojrzenie z przyszłości. Przełożyli Ewa Bińczyk, Jakub Gużyński, Krzysztof Tarkowski. Warszawa: PWN, 2017.

Parikka, Jussi. Insect Media. An Archaelogy of Animals and Technology. Minneapolis: University of Minnesota Press, 2010.

Parikka, Jussi. Anthrobscene. Minneapolis: University of Minnesota Press, 2014.

Parikka, Jussi. A Geology of Media. Minneapolis: University of Minnesota Press, 2015.

Durham, Peters John. The Marvelous Clouds. Toward a Philosophy of Elemental Media. Chicago: University of Chicago Press, 2015.

Samman Nadim, i Boris Ondreička. Rare Earth. Wien & Berlin: TBA21 and Sternberg Press, 2015.

Siegert, Bernhard. „Media after Media". W Media after Kittler, red. Eleni Ikoniadou, Scott Wilson. London: Rowman and Littlefield, 2015.

Starosielski, Nicole. „Thermocultures of Geological Media". Cultural Politics 12, nr 3 (2016): 293-309.

Tsing, Anna Lowenhaupt. The Mushroom at the End of the World. On the Possibility of Life in Capitalist Ruins. Princeton and Oxford: Princeton University Press, 2015.

Wark, McKenzie. Molecular Red: Theory of the Anthropocene. London: Verso, 2015.

Winthrop-Young, Geoff. „Hunting a Whale of a State: Kittler and His Terrorists ". Cultural Politics

8, nr 3 (2012): 399-412.

Cole Young, Liam. ist Cultures: Knowledge and Poetics from Mesopotamia to Buzzfeed. Amsterdam: Amsterdam University Press, 2017.

Yusoff, Kathryn. „Geologic life: prehistory, climate, futures in the Anthropocene ". Environment and Planning D: Society and Space 31 (2013): 779-795.

Yusoff, Kathryn. A Billion Black Anthropocenes or None. Minneapolis: University of Minnesota Press, 2019.

Zielinski, Siegfried. Arechologia mediów. O głębokim czasie technicznie zapośredniczonego słuchania i widzenia. rzełożyła Krystyna Krzemieniowa, Warszawa: Oficyna Naukowa, 2010.

Zylinska, Joanna. inimal Ethics for the Anthropocene. London: Open Humanities Press, 2014.